

21.05.2020 r.

Dzisiaj mamy dla WAS coś na wesoło...

czyli żarty i żarciki o książce i bibliotece.



- Mój tata podarował mi na urodziny bardzooooo tani słownik. Nie mogę znaleźć słów, by mu podziękować.

Przychodzi mężczyzna do księgarni i pyta?

- Czy jest „Pan Tadeusz”

Sprzedawczyni woła na zaplecze:

- Panie Tadziu, ktoś do pana.

Czytelnik zwraca się do bibliotekarza:

- Czy mógłbym sobie przedłużyć książkę?

- Bibliotekarz na to - A o ile centymetrów?

Dwa szczury jedzą taśmę filmową.



- Dobry film - mówi jeden
- Tak - odpowiada drugi - ale książka była lepsza.



Pan Kowalski wchodzi do księgarni i pyta:

- Czy dostanę książkę pod tytułem „Mężczyzna panem domu”?
- Niestety, nasza księgarnia nie prowadzi bajek.

Do księgarni wchodzi kobieta w żałobie, trzymając w ręku książkę „Grzyby wokół nas”. Księgarz ściska jej rękę:

- Szczere wyrazy współczucia, wydawnictwo już poprawiło te błędy!

Na lekcji pani pyta się Jasia :

- Jasiu, o czym opowiada książka " Saga - Zmierzch"?
- O herbacie, którą pije się o zmierzchu proszę pani.

CO ROBI DETEKTYW PODCZAS
CZYTANIA KSIĄŻKI



- Poproszę taki kryminał, w którym rozwiązanie zagadki jest na końcu - zwraca się czytelnik do bibliotekarki.
- O, proszę, ten jest świetny. Dopiero na ostatniej stronie okazuje się, że złodziejem obrazów jest ten ogrodnik.

Policjant zapisał się do biblioteki i na początek wypożyczył książkę telefoniczną.

Przy zwrocie bibliotekarka pyta:

- A ciekawa chociaż była?
- Akcja nie specjalnie, ale ilu bohaterów!

- Dzisiaj proszę państwa będziemy mówić o kłamstwie - zaczął profesor po czym zadał pytanie grupie studentów:

- Kto przeczytał moją książkę?

Wszyscy podnieśli ręce.

- A więc proszę państwa, to był przykład kłamstwa. Owszem książkę napisałem, ale jeszcze nie oddałem do druku.



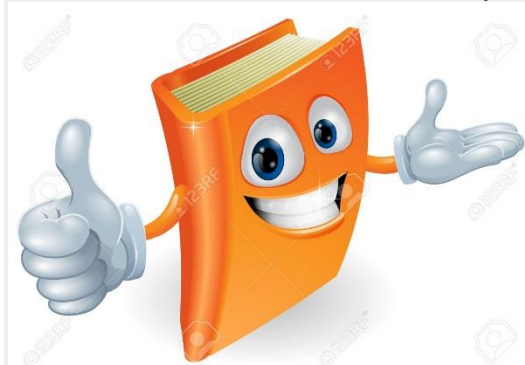
NIENAMOJENERWY.PL

Przychodzi baba do lekarza, z książką w ustach a lekarz na to:

- Co to jest?
- A baba mu na to:
- Facebook.

Student oddaje książki w bibliotece:

- Czy mogłaby pani sprawdzić czy jestem czysty? - zwraca się do bibliotekarki.
- Proszę bardzo... Zechce pan pokazać swoje ręce, uszy i szyję?



Przychodzi blondynka do biblioteki i mówi:

- Chciałabym wypożyczyć książkę.
- A co byś chciała? Coś z literatury lekkiej? - pyta bibliotekarka
- Może być ciężka, bo przyjechałam na rowerze - odpowiada dziewczyna.

